

W A P O S T L A W S K I

NOWOSCI WARSZAWSKIE.
Most między Warszawą a Pragą stanie na początku przyszłego tygodnia.

w Pniewie wsi w Galicji Cyrkule Rzeszowski, leżącej przy ujściu Sanu do Wisły, w górze piaskowej wydmiestej w głębokości trzech łokci, natrafiono na znaczną liczbę naczyń, starożytnych różnej wielkości, w których znajdują się popioły, przy każdym z tych większych znajdowały się drobniejsze. W Jednym był zęb trzonowy ludzki między popiołami, w drugim kość, iak wnosić można od kolana, lub ręki. Urny czyli naczynia większe w których znajdowały się popioły, wydobywała się zupełnie nienuszkodzone, drobniejsze zaś przy urnach znajdujące się mniej lub więcej są wyszczerbione, lub pęknięte. Prawie wszystkie urny dotąd wydobyte są jednostajnego kształtu iako też i drobniejsze naczynia z odmiennego gatunku gliny od tej z której urny są robione. Być może że urnyte głębiej nigdyś leżały, i z czasem piasek wydmiesty przez wiatr uniesiony został z wierzchu. Żaden z otaczających to miejsce przedmiotów, nienastręcza śladu tego co nim być mogło. Drzewa obok tej góry piaskowej będące wprawdzie mogą tam stać od dwóch wieków, lecz z resztą ani ruin, ani żadnych innych szczegółów mogących być porównanemi z tak odległą starożytnością dostrzedz niemożna. Takich kilka zabytków przywieziono do Warszawy, dla ukazania ich znawcom i antykwaryuszom; znajdują się u Wego Dzwonkowskiego A: Biblioteki Publicznej. —

Prenumerata na Pismo perjodyczne *Fustelnik Londyński* na Poczcie kwartalnie do 16 zł: zniżoną została.

Uwertura *Roryniego* z Opery *Otello* na Pjanoforte wyszła z sztychu, nabyć jej można w Magazynie Fra: *Klukowskiego* Nro: 489 za zło: 2 i pół.

Artykuł nadesłany.

Dzięki Dyrektorowi Teatru Narodowego za wczorajszy muzyczny wieczór. Dokładność w wyuczeniu, wykonanie śpiewów, zgodność Orkiestry, sprawity iż ten wieczór dla Lubowników muzyki był jednym z najprzyjemniejszych. Niemożna odrzucać i tego zdania wielu obecnych, iż dla urozmaicenia należałoby zamiast ciągłych śpiewów, przepłatać muzyką instrumentalną, do wykonania czego tak znakomitych wnaszej orkiestrze mamy ministrów. Artysty Opery w ogóle odpowiedzilem oczekiwaniu, a jednomyślnie wywołanie JP. *Meierowej* było nader zasłużoną nagrodą. K.

Prezes Administracji Towarzystwa Dobroc: Ma zaszczytawiadomić Szanownych Członków Towarzystwo Dobroczyńności składających iż dnia 25 Marca r:b: toiest w następującej Wtorek w Sali Instytutu o ogodzinie 12 odbędzie się posiedzenie ogółowe. Towarzystwa, na którym zdawana będzie sprawa z rocznych Administracji czynności. *Niemcewicz.*

Towarzystwo Dobroczyńności ma zaszczyt imieniem nieszczęśliwych pod opieką jego będących najczulszę złożyć podziękowanie JPP. *Aptekarzom M.S W: którzy całkowicie lub w części należności za brane w roku zesłtym lekarstwa dla tychże nieszczęśliwych odstąpili.* Odstępujący całkowicie są JPP: *Belkowski, Celiński, Degurski, Ellner, Heinrich, Kraiewski, Lesiński, Preys, Spiess, Wolf, Zeuscher, Zelazewski.* w Części JPP: *Gruel, Güdeit, Libchen, Oszelewski, Plewczowski i Ulbricht.* Stod-

kie uczucie które następnie w duszy za każdym dobrym uczynkiem, najlepszą jest dobroczynnych ich zamiarów nagrodą.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Od Granic Tureckich.

Dostrzegacz wschodni donosi iż dnia 22 Grudnia Flotta Turecka pokazała się pod *Jpsarą*, na pierwszy odgłos otej wieści wszyscy mieszkańcy porwali się do broni, iak błyskawica rozszedł się rozkaz aby odparto napaść, kilka tysięcy mieszkańców uszykowało się w porządku, Artylerja stanęła przy nabitych karcaczami armatach, 20 okrętów mających przy sobie palne statki w jednej chwili zostały tak urządzone iż mogły wypłynąć, duch odwagi ożywiał wszystkich pragnących walki. Turecka flotta składała się z 1 fregaty, 2 korwet i 17 brygów, dowódca Turecki widząc taką gotowość do odporu nieśmiało stoczyć walki, nie zbliżył się pod *Jpsarę*, i zapuścił kotwice między tą wyspą a *Scio*. Statki palne Greckie są wydoskonalone w najwyższym stopniu, nawet wielkie okręty tureckie niesmiało zaczepić tych zwinnych statków, zwłaszcza gdy się dowiedzieli Turcy iż każdy Marynarz grecki wykonał przysięgę że w pctrzebie wysadzi statek na powietrze, ale nie wprzód aż się zbliży do Muzulmańskiego okrętu tak aby go koniecznie uszkodził — Dwa Brygi Greckie niedawno zebrały 4 tureckie okręty na których znajdowały się rozmaite towary wartujące 450,000 piastrow, te okręty osadzili Grecy swoiemi Ludzmi, a Turków wysadzili na ląd nic złego im nieuczyniwszy — Nowy Konsul Rosyjski już znajduje się w *Hermstadtzie* z *Paryża*.

Oto są niektóre szczegóły Posiedzeń Iz-

by Deputowanych. Dnia 3 Marca chociaż deszcz ciągle padał, jeszcze przed świtem mnóstwo ciekawych napełniło miejsca około pałacu ciła Prawodawczego. Liczne straża stały na przyległych ulicach. Sesja zaczęła się około godziny 2 po południu, a niekto-rzy z widzów byli naczęo odpólnocy. Deputowany Jenerał *Foy* oświadczył iż chcąc wy-łączyć Deputowanego z jego urzędowania jest to sprzeciwić się Konstytucji; powsta-ła nadzwyczajna wrzawa. chciał koniecznie mówić *P. Girardyn* ale Izba nakazała mu milczenie, nakoniec przedmiot sporów to jest *P. Manuel* wszedł do sali, nastąpiły nowe żwawe rozprawy, zabrał głos *Manuel* i oświad-czył że tylko ulegnie przemocy, Izba nakop-iec postanowiła że *P. Manuel* wczasie te-goroczných obrad wyłączony jest z grona Deputowanych, stało się przez losowanie, prawa strona dosta najwięcej wotów, środek był obojętny, a lewa strona wcale niewotowa-ła. Wczasie tych obrad Lud zgromadzony na ulicach wydawał ciągłe okrzyki *Niech ży-je Manuel*, Żandarmy rozpedzali pospolstwo, które gromadnie udęło się wieczorem przed mieszkanie *Manuela* wołając nieustannie, *Niech żyje!* Postawiono liczną straż przed mieszkaniem *Manuela*. Niezaintu posiadze-nie Izby Deputowanych było nierównie bur-liwyszem, Lud znowu zgromadził się około pałacu. Deputowani zostawali w niespokoj-ności, a gdy się rozpoczęła sesja, wszedł *Ma-nuel* tsk skrycie iż Odzwierni nie uważali jego przybycia. To wejście którego nikt się nie spodziewał sprawiło nadawczajnie wraże-nie. Prezes odezwał się w te słowa „Wczoraj Izba wyłączyła *P. Manuela* z swojego grona, przeto rozkazano Odzwiernym sby go tu

niewpuszczali, wciągnę się jednak, wzywam go sby się oddalił,, na to odpowiedział *Manu-el* „wczoraj oświadczyłem iż tylko ulegnę przemocy i dziś do powtarzam „na to zgieł powstał, wszyscy Deputowani prawej strony natychmiast wyszli z sali, a Członkowie środka i strony lewej zostali na miejscach zachowując głębokie milczenie. Rozpocze-ła się sesja, przeczytano rozkaz Prezesa sby Odzwierni wyprowadzili *Manuela*, gdyby się opierał aby wezwali pomocy siły zbrojnej, znowu *Manuel* powtórzył iż ied, nie gwałtowni ulegnie, naprzęłożenie Odzwiernych był nie-poruszonym, pocem weszło 12 Żandarmy gwardji narodowej oddział weteranów, tudzież kilku żandarmów, wzięto *P. Manuela* za kołnierż i wyprowadzono. — z *Madrytu* nadeszły potwierdzające doniesienia o zasły-tych tam zaburzeniach, z przyczyny zmiany Ministrów, którzy nakoniec utrzymanemi zo-stali. — Król nieznałdował się na zamknięciu obrad Kortezów. Dnia 20 Lutego powięk-szyły się rozruchy. Lord *Somerset* który miał poiednać Francją z Hiszpanją, opuścił *Madryt*. — Jenerałowie Hisz: *Abisbal* i *Empe-cinado* porużali się — w Lisbonie także chci-ano zmienić Ministrów lecz to nie przyszło do skutku.

DONIESIENIA.

Prośba do Wysokiej Komisji Rządowej Spraw Wewnętrzz: i Poli: z Świadectwem Prze: Komisji Wtwa Płockiego na zaległą nale-żność z Skarbu zł: 428, z epoki płatnej, za-gubioną jest przy padkiem, jeszcze w Mcu Paź-dzierniku r. z gdy zaś właściciel tego dowo-du nikomu nieustąpił, nieprzekazał, ani ni-kiego doń niepowożają, owszem mając inny dowód, tamten niwęczy, uprasza przeto łaska-wego Znalzcę, o oddanie do Drukarni Kurjer:

Michałowski Hutnik z Jagodnicy mający *Bewers* i *Rachunki* różna w pularesie, skła-dając szkło przy ulicy Królewskiej przy-padkiem zgubił, ktoby takowe znalazł raczy oddać do Drukarni Kurjera za nadgródą.

Dnia 21 m. i. r. b. o godzinie 10 zrana w domu przy ulicy Szpitalnej Nr 1354 sofa zieloną morą nakryta, zegar stołowy, kantorek, gita-ra, i t. d. sprzedane zostaną. *W. Ruciński*. K. Pewny od młodości praktywał wznacznym do-mu przez lat kilka isko aplikant, odbywał podróże po rozmaitych stolicach Europy, w Warszawie zaś od lat 8 zamieszkały, praktykował ekonomikę, znający się na gospo-darstwie i utrzymania pokoiów wczystości, mówi po Francuzku, w wieku średnim będący kawaler, umiejący pisać, utrzymanie reiest-rów w porządku i zdania ruchunkownego tak-że praktykował; życzy sobie być rządęcą domu lub pisarzem prywatnym tu w Warszawie mie-szka przy ulicy Lipowej Nr 2753 nad Wisłą.

Dla dogodzenia szczególaie, Osobom ciągle Ciasta u mnie biorącym, wiadomiam oraz Szano: Publi: iż mieszkaam nateraz przy ulicy Nowy Świat, i tam wszelkie obstalun-ki różnego Ciasta tak na nadchodzące Świę-to, iakoteż i nadal, zawsze przyjmuję, i przyjmować będę. *Josna Fryd: Goebel* Wdow- w Starem mieście w kamienicy przy ulicy S. Jęńskiej pod Nr 8 sąstancje na 1 i 2 pię-trze z potrzebnymi wygodami do naięcia od wielkiej nocy za pomierną cenę.

Na trzęcie. Warszawskim w bliskości War-szawy, jest mleko do sprzedania na garec. Życzący zadzierżawienia uda się do Drukar-ni Kurjera gdzie powęźnie wiadomość.

Teatr. Jutro widowisko na dochód Ubożych, przez Amatorów, w Saskim Pałacu.